TYGODNIK KOŚCIELNY
PARAFJI ŚW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę za opłatą 10 groszy za egz. do puszki roznosiciela. — Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja: Kancelarja przy kościele św. Trójcy. Tel. 1075. — Redakt.: Ks. prob. Miecz. Skonieczny, Ks. Zygm. Fiedler, Bydgoszcz.

Rocznik I	Bydgoszcz, dnia 27 kwietnia 1930	Numer 17

Ewangelja na Niedzielę Przewodnią

zapisana u św. Jana w rozdz. 20, w. 19—31.

W on czas: O zmroku dnia owego, który był niedzielą, — mimo, że drzwi były zamknięte, gdzie uczniowie byli zgromadzeni z obawy przed Judejczykami, — przyszedł Jezus i stanął w pośrodku, i rzekł do nich: Pokój wam! A po tych słowach pokazał ręce i bok; uczniowie zaś ucieszyli się, ujrzawszy Pana. Rzekł im więc powtórnie: Pokój wam! Jako Mnie posłał Ojciec, tak i Ja was posyłam. A po tych słowach tchnął i rzekł im: Weźmijcie Ducha Świętego; którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone; a którym zatrzymacie, są zatrzymane.

Tomasz zaś, nazywany Didymus, jeden z dwunastu, nie był z nimi, kiedy Jezus przyszedł. Inni przeto uczniowie mówili mu: Widzieliśmy Pana. Ale on im odrzekł: Jeśli nie ujrzę śladu gwoździ na rękach Jego, i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, a ręki mojej nie włożę w bok Jego — nie uwierzę. A po ośmiu dniach uczniowie Jego byli znowu w domu, a Tomasz z nimi. Jezus przyszedł, pomimo drzwi zamkniętych, i stanął w pośrodku i przemówił: Pokój Wam! Potem rzecze do Tomasza: Włóż palec twój tutaj i oglądaj ręce moje; podnieś także rękę swą i włóż ją do boku mego, a nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym. Odpowiedział Tomasz i rzekł doń: Pan mój i Bóg mój. Jezus mu rzecze: Żeś Mnie ujrzał, Tomaszu, uwierzyłeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. — Wiele też innych cudów dokonał Jezus w oczach swych uczniów, których nie zapisano w tej księdze. To zaś napisano, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli żywot w Imię Jego.

Więcej męstwa!

Zmartwychwstanie Pana Jezusa ugruntowało wiarę apostołów, że Jezus z Nazaretu, przed kilku dniami ukrzyżowany, jest jednak obiecanym Odkupicielem, że nauka Jego jest tą drogą, którą każdy, chcący się zbawić, musi iść, drogą, objawioną ludziom przez Boga.

Na tej wierze oparci, jako na fundamencie niewzruszonym, zaczynają głosić Ewangelję całemu światu; mieli przeciw sobie nienawiść żydowską, uprzedzenie pogan do wszystkiego, co pochodzi z Palestyny i potęgę całego cesarstwa rzymskiego. Ale ich nic nie przestrasza i nie odbiera otuchy; na wszystkie trudności, pracę, prześladowania są obojętni. Na wszystko mają jedną odpowiedź: Więcej trzeba słuchać Boga, aniżeli ludzi; niema zbawienia, jak tylko w Jezusie Chrystusie. I zwyciężyli! Już sami apostołowie osobiście napełnili Ewangelją cały ówczesny świat. W ich ślady postępowali następcy i odnieśli zwycięstwo.

Nie można rozważać tych zdarzeń bez dużego zastanowienia. Ta potęga wiary, poświęcenia, zaparcia siebie porywała wszystkich szlachetniejszych. I nie w darze czynienia cudów, mówienia różnemi językami, prorokowania stoją przed nami, jako wzór, ale jako ludzie męstwa, wytrwałości, pokory i ukochania sprawy Chrystusowej.

Pamiętajmy, jakie wrażenie robi na obcych np. Japończykach obecne życie katolickie w Europie. Uderza ich żywotność, siła przekonania, wpływ na życie. Takie wrażenie robi Kościół katolicki na poganina, który nie korzysta z łask sakramentalnych. A cóż ma mówić katolik, katolik wierzący, katolik z przekonania? Czy nie jest zastanawiający brak pewności siebie, brak odwagi? Zdaje się czasami, że nie są oni członkami Kościoła Chrystusowego, lecz jakiegoś wyznania, którego członkowie czują się skompromitowani i muszą się wstydzić swej przynależności i kryć się z nią. Czas z tem skończyć! Przed nami Chrystus zmartwychwstały z chorągwią zwycięstwa. Za Nim nam iść, w Jego Imieniu o Jego sprawę walczyć.

Przemyślmy zmartwychwstanie Jezusa! Umocujmy swą wiarę, wiarę w Jezusa, który zwyciężył świat! Trzeba się pozbyć pewnej lękliwości, fałszywego wyrachowania i szczerze, odważnie prowadzić dzieło rozszerzania Królestwa Chrystusowego. Jego przeciwnicy tworzą tylko znikomą garstkę. Niech to poznają, odczują! Przyswójmy sobie te cechy walki, pracy, ofiary, poświęcenia, zaparcia się siebie, któremi wyznawcy Chrystusa pokonali wysoko kulturalnie stojące pogaństwo i pozyskali dzikie ludy, by im z chrztem dać kulturę.

Złość szatańska.

W Lesznie wychodzi piśmidło, które w niebywały sposób napada na Kościół katolicki i na duchowieństwo. Od roku przeszło wzięło sobie mnie na cel i rzuca na mnie najpodlejsze oszczerstwa. Żeby nadać swoim haniebnym oszczerstwom chociaż pozór prawdy podpisuje je zawsze jakiemś zmyślonem nazwiskiem (Jan Dąbrowski). Przy ostatniej napaści na mnie posunął się do niebywałej wprost zuchwałości i przewrotności, na której potępienie brak słów. Artykuł oszczerczy podpisał pełnem nazwiskiem Stanisława Paryzka, dodał miejsce zamieszkania (Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 75) i dla wywołania większej wiarygodności podał, że ten pan piastuje poważny urząd zaprzys. tłumacza sądowego. Teraz pomyślał, wszyscy muszą uwierzyć!

Jednakże kłamstwo i oszczerstwo zawsze wyjdzie na jaw i tak sprawa się ma w tym wypadku. W środę przyszedł do mnie ów podpisany pod oszczerczym artykułem p. St. Paryzek i oświadczył mi, że oszczerstwa tego ani nie pisał ani nie podpisał, ani wogóle „Kurjera Powszechnego" nie zna. Przypadkowo tylko od przyjaciela swego dowiedział się o podłem nadużyciu swego nazwiska. Żeby ratować swego honoru wobec opinji publicznej dał p. St. Paryzek odpowiednie ogłoszenie w prasie miejscowej i zażądał odwołania w „Kurjerze Powszechnym".

Ogłoszenie p. Paryzka w prasie miejscowej było już umieszczone. Ja z swej strony skierowałem sprawę o oszczerstwo przeciwko „Kurjerowi Powszechnemu" na drogę sądową. Daj Boże, żeby wyrok na oszczercę zapadł jaknajrychlej. Za pierwsze oszczerstwo z przed roku oddałem „Kurjera Powszechnego" do prokuratora. Niestety był wyznaczony w tej sprawie dotąd tylko jeden termin, na którym oskarżony nie wygrał sprawy, jak kłamie bezczelnie w 12 nr. swego piśmidła, lecz który na wniosek oskarżonego został odroczony. Cała sztuka bowiem oszczercy polega na tem, żeby jaknajdłużej odsuwać zapadnięcie wyroku sądowego za jego podłe napaści.

A teraz zapytajmy się spokojnie, dlaczego takie miotanie oszczerstw i kłamstw na mnie? Co im zawiniłem? Zawiniłem to, że P. Bóg błogosławi mej pracy w parafji św. Trójcy, a zwłaszcza, że urządziłem misję parafjalną, która za łaską Bożą wydała bardzo zbawienne owoce. Wrogowie Kościoła Katolickiego i wrogowie nas kapłanów, sekciarze i odszczepieńcy pienią się z powodu tego ze złości i stąd te napaści. Ale daremny ich trud. Chrystus zmartwychwstały „piekielne moce zwojował, nieprzyjacioły podeptał". Kościoła Katolickiego bramy piekielne nie zwyciężą, a cóż dopiero podłe napaści oszczerczego piśmidła.

Te kilka słów uważałem za potrzebne podać do wiadomości moim drogim Parafjanom, ażeby wiedzieli, co sądzić o podłych oszczerstwach, rzucanych na mnie. Ks. Mieczysław Skonieczny, proboszcz.

Nowy ołtarzyk św. Teresy.

Ciąg dalszy.

Oko nasze przyzwyczajone jest do obrazów św. Teresy. W wszystkich kościołach i kaplicach naszego miasta mamy tylko obrazy tej świętej. Gdzieindziej jest to samo. Przytem twarz świętej, która chorowała na gruźlicę, a więc musiała być bardzo wycieńczoną, traktowana jest zazwyczaj zbyt po światowemu. W Lisieux widziałem dwie rzeźby św. Teresy: jedną w wielkim ołtarzu, a drugą na dziedzińcu przed kaplicą. Obie piękne. Podziwiałem też prześliczną statuę św. Tereski w Wejherowie, dłuta Marcina Różka z Poznania. Przekonałem się, że i w rzeźbie może postać św. Teresy wypaść dobrze. Tego trudnego zadania podjął się artysta-rzeźbiarz p. Zygmunt Kowalewski z Bydgoszczy. Przypatrzmy się, jak artysta się z tego wywiązał.

Przepiękne rozwiązanie zadania.

Stańmy w pewnej oddali przed ołtarzykiem i zatopmy w nim oczy nasze. Jakież odbieramy wrażenie? Wprost przecudne: W ciszy na ciemno niebieskim tle stoi smukła i subtelna postać młodej świętej Karmelitanki. Do serca przyciska krzyż i róże, znaki, po których poznajemy św. Tereskę. Oczy jej wzniesione w górę, w niebo; modli się za tych, którzy u jej stóp klęczą. Oblicze jej nie ma nic światowego w sobie, ale jest głęboko uduchownione. Dobrotliwy uśmiech krasi jej ascetyczne lica i mówi, że ona jest czułego serca na dolę i niedolę ludzką. Śliczna w prostocie swej złota ornamentyka, biegnąca w kształcie ząbków, jak w koronce, dokoła ramy niszy, otacza promienną aureolą postać świętej. Pięć złoconych kostek, symetrycznie umieszczonych u góry, tworzą jakoby djadem na skroni świętej.

Kolana same się zginają, a ręce same składają się do modlitwy. Ołtarzyk przeto cel swój wypełnia całkowicie: jest piękny i pobudza do żarliwej czci umiłowanej przez wszystkich św. Tereni.

Rzeźbiarz wywiązał się chlubnie z zadania swego! To nam mówi pierwsze wrażenie! A pierwsze wrażenie jest zawsze najlepsze.

Cieszmy się, że mamy teraz przepiękny, świeżością nowoczesnego stylu tchnący, ołtarzyk św. Teresy!

Sakrament chrztu św. otrzymali:

Gąsiorowski Stanisł., Pl. Poznański 12.
Kleman Anna, św. Trójcy 22 b.
Siekierska Lucja, Malborska 11.
Siekierska Marja, Malborska 11.
Rapicki Jerzy, Dolina 3.
Pilarska Jadwiga, Naruszewicza 2.
Stefanowicz Witold, Pl. Poznański 3.
Bronisława Strzyżewska, Jasiniec.
Henryk Malak, Nakielska 5.
Genowefa Olszewska, Łochowice.
Inna Trepont, Grunwaldzka 99.
Stefanja Szukaj, Malborska 20.
Tadeusz Kasprzyk, Śląska 12.
Wanda Chmielewska, Nakielska 64.
Irena Wojciechowska, Lubelska 2.
Cecylja Brzezińska, Nakielska 81.
Łucja Szypulska, Chełmińska 21.
Zygmunt Slesiński, Grunwaldzka 31.
Wanda Bloch, Jasna 9.
Halina Rabska, Lubelska 21a.
Marja Dziuba, Nakielska 80.
Irena Myk, Nakielska 53.
Alfons Zawidzki, Grunwaldzka 137.
Czesław Ciara, Nakielska 25.
Kazimierz Łączny, Łochowo.

Ktoby znał rodzinę, w której przez niedbalstwo lub złą wolę znajduje się dziecko nieochrzczone, powinien o tem donieść do kancelarji parafjalnej.

Ogłoszenia parafjalne.

1. 5. Czwartek.

Majowe nabożeństwo do Najśw. Marji Panny w dnie powszednie o godz. 7 wiecz., w niedzielę i święta o godz. 3.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17 do 19.

2. 5. Piętek.

Pierwszy piątek miesiąca por. porządek nabożeństw.

Okazja do spowiedzi św. rano i od godz. 17—19.

3. 5. Sobota.

Święto Królowej Korony Polskiej. Msze św. o godz. 6.15, 7, 8 i 9.

Okazja do spowiedzi św. **tylko rano,** popołudniu spowiedzi słuchać się nie będzie.

Spowiedź i Komunja św. wielkanocna kończą się w czwartą niedzielę po Wielkanocy. Zwraca się uwagę na to, że, kto z własnej winy nie przystąpił do Komunji św. wielkanocnej popełnia grzech śmiertelny. Uprasza się zatem parafjan, którzy swojego obowiązku dotychczas nie wypełnili, by nie ociągając się dłużej, przystąpili jeszcze w tym tygodniu do spowiedzi św. wielkanocnej. Okazja do spowiedzi św. będzie w tym tygodniu w dni powszednie od godz. 6 rano. Prócz tego w czwartek od godz. 17—19 w piątek od godz. 17—19, w sobotę po południu z powodu święta Królowej Korony Polskiej spowiedzi słuchać się nie będzie.

Kalendarzyk bractw i towarzystw.

27. 4. Niedziela:

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asyst. r. 11.

SMP. „Promyk". Zebr. plen. oddziału młodszego o godz. 16.

Tow. Robotników. Zebr. plenarne o godz. 16 w Domu Katolickim.

28. 4. Poniedziałek:

Tow. Kobiet „Jutrzenka". Zebr. zarządu o godz. 18.

29. 4. Wtorek:

Stow. św. Dziecięctwa P. Jezusa. Zebr. o godz. 16.

30. 4. Sroda:

SMP. „Promyk". Zebr. urozmaicone oddz. star. o godz. 19 na salce par.

2. 5. Piątek:

SMP. „Promyk". Zebranie zarządu oddz. star. po nabożeństwie majowem. Wszystkie organizacje adorują w porządku wyznaczonym.

3. 5. Sobota:

Wszystkie organizacje biorą udział w obchodzie 3 Maja według porządku podanego w prasie.

4. 5. Niedziela:

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asyst. r. 12.

Żywy Róż. Młodzieńców. Zebr. po nieszporach.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Zebr. plen. o godz. 16 na salce par.

W Czyżkówku.

4. 5. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców. Zebr. po sumie.

Tow. Śpiewu „Św. Cecylja". Zebr. po sumie na salce par.

W niedzielę, 27. 4. br. 10-LECIE O. P. N. „GWIAZDA" (szczegóły w afiszach)

Porządek nabożeństw.

27. 4. Niedziela Przewodnia.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

W dni powszednie Msze św. o godzinie 6,15, 7, 7,45, 8,30.
Wywody i chrzty codziennie o godz. 8 (zgłosić się w zakrystji).

Okazja do spowiedzi św. codz. od g. 6.

1. 5. Czwartek.
Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją.
Godz. 17. Okazja do spowiedzi św.

2. 5. **Pierwszy piątek ku czci Najśw. Serca P. Jezusa.** Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godziny 7 rano do 7 wiecz. O godz. 7 wyst. Najśw. Sakr. z wotywą.
O godz. 7,45 8,30 i 9 ciche msze św. Porządek adoracji jak w numerze 13. Zakończenie adoracji i majowe nabożeństwo o godz. 19. Okazja do spowiedzi św. rano i od godz. 17 do 19.

3. 5. **Sobota.**
Godz. 8,30. Wotywa N. Marji Panny
Godz. 16. Okazja do spowiedzi św.

4. 5. **II niedziela po Wielkanocy.**
Porządek nabożeństw jak w dniu 27. 4.

W Czyżkówku.

27. 3. **I Niedziela po Wielkiejnocy.**
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

1. 5. **Nabożeństwo majowe do Naj. Marji Panny o godz. 19.30.**
Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19.

2. 5. **I Piątek ku czci Najśw. Serca P. Jezusa.**
O godz. 7 msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

3. 5. Sobpta. **Święto Królowej Korony Polskiej** i święto narodowe. Nabożeństwo o godz. 8.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy. — Wytłoczono w Drukarni dla Handlu i Przemysłu, Bydgoszcz ulica Dr. Em. Warmińskiego 13. Telefon 1261.